Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 40 GR. A B

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IX. Nr 301 (2431) KIELCE, ŚRODA, 18 GRUDNIA, 1957 R. Nakł.: 62.144

Nasz komunikat dla mieszkańców Skarżyska

Jutro mieszkańcy Skarżyska znajdą w „Słowie Ludu" całą kolumnę o swoim mieście.

19 grudnia otwarcie sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA PAP. 18 grudnia o godzinie 10 nastąpi w sali konferencyjnej Rady Najwyższej ZSRR na Kremlu otwarcie sesji Rady Narodowości, a o godzinie 13 — sesji Rady Związku.

PLENUM KW PZPR w Kielcach

Wczoraj w sali konferencyjnej rozpoczęły się dwudniowe obrady Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Pierwszy dzień obrad poświęcony był omówieniu dotychczasowych wyników weryfikacji w organizacji partyjnej województwa kieleckiego. W obradach wziął udział członek KC PZPR, tow. **Hilary Chełchowski.**

Referat o przebiegu weryfikacji w organizacji partyjnej województwa kieleckiego wygłosił sekretarz KW PZPR tow. **Eugeniusz Wójcik.** Stwierdził on m. in., że **organizacje partyjne w zakładach pracy i na wsi wkraczają obecnie w decydujący okres weryfikacji. Dlatego też chodzi o analizę i ocenę niedomagań i wypaczeń, jakie do tej chwili zostały popełnione, aby można było przez usunięcie ich poprowadzić prawidłowo dalszą pracę weryfikacyjną.**

„O tym, jak przebiegnie weryfikacja — powiedział tow. Wójcik — w poważnym stopniu zadecydować miały pierwsze zebrania organizacji partyjnych. Dlatego też na podstawie ich przebiegu można już dziś ocenić, czy weryfikacja w naszej **organizacji przebiega właściwie i jakie rysują się niebezpieczeństwa".**

W dyskusji w pierwszym dniu obrad zabrali głos towarzysze: **Prącik, Kwieciński, Jaskólski, Marzec, Gutkowski, Masternak, Fudalej, Działosz, Bębniak, Dytko, Smolnicki, Kałuszko, Horski, Stanik, Żytkowska i Stępień.**

W dyskusji wystąpił również członek KC PZPR tow. **Chełchowski.** Ostatni zabrał głos I sekretarz KW PZPR tow. **Wachowicz.**

Obrady trwają w dniu dzisiejszym.

28 grudnia posiedzenie Sejmu PRL

Kancelaria Sejmu zawiadamia, że termin kolejnego XII plenarnego posiedzenia Sejmu ustalony został na sobotę, 28 grudnia 1957 roku. Początek obrad o godz. 11.

Przewiduje się, że porządek dzienny obejmie:

- **Pierwsze czytanie projektu ustawy o radach narodowych,**
- **Uchwalenie zmian w regulaminie Sejmu, związanych z powołaniem do życia najwyższej Izby Kontroli,**
- **Wybór prezesa Najwyższej Izby Kontroli,**
- **Uchwalenie prowizorium budżetowego na I kwartał 1958 r.**

KUPUJEMY CHOINKI

Walka o podwyższenie poziomu życia i kultury zależna jest ściśle OD ROZWOJU TECHNIKI W KRAJU

— stwierdził Jaroszewicz na inauguracyjnym posiedzeniu Rady do Spraw Techniki

17 bm. odbyło się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie pod przewodnictwem prof. dr Ignacego Małeckiego, inauguracyjne I plenarne posiedzenie nowoutworzonej Rady do Spraw Techniki przy prezesie Rady Ministrów. Na posiedzenie przybył wicepremier Piotr Jaroszewicz.

I plenarne zebranie Rady, mimo swego inauguracyjnego charakteru, miało jednak przebieg raczej roboczy. Członkowie Rady omówili w ożywionej dyskusji węzłowe problemy związane z zadaniami, stojącymi przed nowym organem doradczym rządu oraz wysunęli pierwsze konkretne wnioski, dotyczące węzłowych kierunków działalności Rady do Spraw Techniki i jej organizacji.

Uroczystego otwarcia obrad plenarnych Rady dokonał jej przewodniczący — prof. Małecki, charakteryzując w krótkim zagajeniu obecny okres — okres, w którym nowopowołany organ przystępuje do pracy.

Następnie głos zabrał wicepremier Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Podkreślił on na wstępie, iż z faktem powołania Rady do Spraw Techniki wiąże się wielkie nadzieje. Rząd oczekuje od Rady pomocy w przygotowaniu i naświetleniu skomplikowanych problemów, związanych z postępem w technice i nauce, które to sprawy często są przedmiotem rozważań i decyzji rządu. — Walka o podwyższenie poziomu życia i kultury, o siłę naszego państwa — stwierdził mówca — zależna jest ściśle od poziomu rozwoju techniki w kraju. Wyższy poziom techniki — to wyższa wydajność pracy, oszczędniejsza gospodarka surowcami i materiałami, to ciekawsze, lepsze i estetyczniejsze wyroby. Stąd wniosek — mówi dalej P. Jaroszewicz — że walka o rozwój techniki jest dla nas kluczowym zagadnieniem.

Rada do Spraw Techniki powołana została w szczególnym momencie, kiedy to wskutek decentralizacji w zarządzaniu przemysłem znaczna część spraw związanych z rozwojem zakładów przemysłowych, z ich rozbudową i modernizacją, wprowadzaniem nowej technologii — przekazana została radom robotniczym i dyrekcjom zakładów, a

(Dokończenie na str. 2)

Ciekawostki z Kraju Rad

Dużym powodzeniem cieszy się w Moskwie orkiestra elektrycznych instrumentów muzycznych pod kierownictwem Wiaczesława Meszczerina.

Wszyscy członkowie orkiestry są zawodowymi muzykami, posiadającymi odpowiednie wykształcenie. Niektórzy z nich kontynuują jeszcze naukę w konserwatorium moskiewskim. Zespół stara się stworzyć własny repertuar dostosowany do szerokich możliwości elektrycznych instrumentów muzycznych.

Na zdjęciu: studentka konserwatorium moskiewskiego — grająca na elektrycznej harmonii Karina Lisiejan i techniczny kierownik orkiestry inżynier Stanisław Jerin.

Lokomotywy o atomowym napędzie

Jak podała ostatnio radiostacja moskiewska, radzieccy technicy pracują nad projektem linii kolejowej Wschód — Zachód, która przetnie całe terytorium Zw. Radzieckiego. Nowa linia kolejowa obsługiwana będzie wyłącznie przez lokomotywy o napędzie atomowym, które umożliwią przewożenie pociągów o 50—60 razy dłuższych lub cięższych od normalnych.

■ Jazz ■ Konkursy ■ Piosenki

Już w niedzielę 22 bm. w sali WOS o godz. 19 będziecie mogli wziąć udział w imprezie p.n.

ZGADUJ—JAZZUJ

zorganizowanej przez Koło Akademików Kielczan, Stowarzyszenie Dziennikarzy i TOTO - LOTKA.

W programie m. in.:

- **jazz (tradycjonalny)**
- **konkursy**
- **piosenki**

Szczegóły w najbliższym numerze „Słowa Ludu".

Bilety — w „Orbisie".

Kupują — wszyscy!

Zachód widzi w planie Rapackiego poważny element złagodzenia napięcia międzynarodowego

Polska inicjatywa utworzenia w sercu Europy strefy wolnej od broni atomowej nie schodzi ze stron prasy zachodniej, która poświęca tej konkretnej możliwości ostabienia napięcia w Europie wiele komentarzy. Zagadnienie strefy bezatomowej stanowi także przedmiot dyskusji szeregu osobistości ze świata politycznego.

● **LONDYN.** — Jak podaje londyński korespondent PAP, red. Klinger, w poniedziałek podczas przyjęcia zorganizowanego przez Stowarzyszenie Prasy Zagranicznej w Londynie z udziałem członków Izby Gmin i Izby Lordów poselowie brytyjscy odpowiadali na pytania dotyczące aktualnych problemów doby obecnej. Szeroko omawiana była sprawa utworzenia w Europie strefy bezatomowej oraz nawiązania rozmów między Wschodem a Zachodem.

Labourzystowski minister obrony w „Gabinecie Cieni" George Brown przedstawiając stanowisko kierownictwa Labour Party wobec propozycji utworzenia strefy bezatomowej stwierdził, że do projektów tych należy ustosunkować się poważnie. Podkreślił on, że NATO nie jest celem samym w sobie, lecz powinna stać się czynnikiem do prowadzenia rozmów ze Wschodem w sprawie zapewnienia pokoju.

(Dokończenie na str. 2)

W 60 rocznicę urodzin Wł. Broniewskiego

Spotkanie w gmachu KC PZPR

Z okazji 60 rocznicy urodzin jednego z najwybitniejszych naszych poetów, poety o lirze rewolucyjnej — **Władysława Broniewskiego** — 16 bm. z inicjatywy Komisji Kultury KC PZPR odbyło się w gmachu KC spotkanie jubilata z członkami kierownictwa partii, wybitnymi działaczami kultury, literatury i starymi działaczami komunistycznymi.

Na spotkanie to przybyli m.in.: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: **J. Cyrankiewicz, S. Jędrychowski, I. Loga - Sowiński, J. Morawski, E. Ochab, A. Rapacki, Z. Kliszko** oraz minister kultury i sztuki **K. Kuryluk.**

—)oOo(—

Południowy biegun magnetyczny zdobyty

MOSKWA PAP. — Po długotrwałej i niebezpiecznej wędrówce przez śnieżne pustynie szóstego kontynentu grupa radzieckich badaczy polarnych dotarła w dniu 16 grudnia do południkowego bieguna magnetycznego, zakładając w jego strefie nową stację antarktyczną „Wostok".

Stacja „Wostok", leżąca w odległości 1.400 km od radzieckiej bazy antarktycznej „Mirnyj", zgodnie z programem Międzynarodowego Roku Geofizycznego przystąpiła już do obserwacji naukowych.

Dodatkowo 200 pralek w sprzedaży

Wojewódzki Zarząd Handlu informuje, że woj. kieleckie otrzyma w bieżącym miesiącu dodatkowo 200 szt. pralek elektrycznych wyprodukowanych ponad plan przez załogę Kieleckich Zakładów Wyrobów Metalowych w Kielcach.

Wtorkowe obrady w Pałacu Chaillot

- **Pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 15 państw NATO**
- **Szefowie rządów omawiali sprawę ewentualnego utworzenia baz z wyrzutniami rakietowymi**

PARYŻ PAP. — We wtorek rano odbyło się pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 15 państw NATO.

Jak wiadomo, z inicjatywą zorganizowania oddzielnych spotkań ministrów spraw zagranicznych wystąpiła delegacja brytyjska. Porządek obrad ministrów obejmuje aż 12 punktów.

Mają być omówione następujące sprawy:

1) częściowe rozbrojenie, 2) problem niemiecki, 3) propozycje zawarte w listach N. A. Bułganina, 4) sytuacja na Bliskim Wschodzie, 5) polityka w stosunku do krajów Afryki, 6) przygotowania do konferencji przedstawicieli państw NATO na wiosnę 1958 r., 7) utworzenie specjalnej organizacji d/s pomocy gospodarczej dla krajów Bliskiego Wschodu, 8) utworzenie grupy doradców do spraw rozbrojenia, 9) sprawy atomowe i utworzenie przez państwa NATO ośrodka doświadczalnego dla pocisków o głowicach jądrowych, 10) utworzenie komisji naukowej przy sekretarzu generalnym NATO, 11) uruchomienie komisji mającej się zająć tłumaczeniem dokumentów naukowych, w szczególności radzieckich, 12) fundacja państw zachodnich w celu finansowania badań naukowych.

Jeśli chodzi o tematy rządów — głównym tematem obrad wtorkowych była sprawa ewentualnego utworzenia baz z wyrzutniami pocisków rakietowych na terytoriach państw NATO. Jak wiadomo, wysunięta przez Sł. Zjednoczone propozycja utworzenia takich baz natrafia na pewien sprzeciw wśród członków NATO, Norwegia i Dania wypowiedziały się już zdecydowanie przeciwko propozycji amerykańskiej.

Dolary, funty szterlingi biżuterię i złoto zakwestionowała MO u schwytanych spekulantów i waluciarzy

(Inf. wł.). — Przed kilkoma dniami jednostki Milicji Obywatelskiej przeprowadziły w województwach: krakowskim, gdańskim, wrocławskim, poznańskim, rzeszowskim oraz w Warszawie i Łodzi akcje skierowane przeciwko spekulantom i waluciarzom. Zatrzymano około 60 osób, z których następnie 31 aresztowano.

Przy zatrzymanych znaleziono i zakwestionowano 1340 dolarów w banknotach, 1800 dolarów w czekach, 100 dolarów w złocie, 32 funty szterlingi, 128 rubli w złocie, 632 tys. złotych polskich, 2.300 m różnych materiałów zagranicznych, większą ilość biżuterii, wyrobów złotych itp.

Dochodzenie w toku.

—)oOo(—

Mechaniczny mózg

(Inf. wł.) — W Uniwersytecie Georgetown w USA uruchomiono „mózg mechaniczny" zdolny przetłumaczyć z rosyjskiego na angielski 30 tys. słów w ciągu 4 i pół godziny.

XIĘŻYCOWY WIECZÓR

● Tem wieczór był wyjątkowo spokojny. Ani Pogotowie Ratunkowe, ani Szpital Wojewódzki, ani Szpital Dziecięcy, ani Milicja, ani Straż Pożarna — nie miały nam nic specjalnego do zakomunikowania. Więcej takich wieczorów — prawda?

● Ruch przedświąteczny zaczął się nie tylko w sklepach, ale również i na kieleckiej poczcie. Jak się poinformowaliśmy z „pierwszej ręki" tj. na poczcie dworcowej — wysłano wczoraj 760 paczek, a przyjęto 2.500, czyli prawie dwa razy więcej niż przeciętnego dnia. Przy okazji poczta prosiła aby zaopatrywać do wysyłających paczki, by je dobrze opakowywali. Poczta ma ciągłe kłopoty z rozlatującymi się paczkami, co przy wzmożonym ruchu jest szczególnie uciążliwe.

● Halo tu PKS. Apel do służby drogowej! Jeszcze nie wszystko jest, jak należy. Np. wielkie kłopoty mają wozy i kierowcy na objeździe Bodzentyn — Rudki — Lagów — Machocice. Droga tam kiepska, pełna wybojów, a jeśli do tego nie jest wysypana — to śmierć rzesrom! Źle jest również na trasach na Św. Katarzynę, Górę Piźmiewską, Górę Morawicką. Osoby odpowiedzialne za tę odcinki niechże zabiorą się do roboty.

● Radioamatorzy w WDK nie próżnują. Przygotowują się solidnie do wystawy wyprodukowanego przez nich sprzętu, która zapowiada się bardzo ciekawie. Największą niespodziankę szykuje ponoć kierownik sekcji Jan Wach. Ale o tym innym razem...

● Nas, kielczan, to już nie denerwuje. Przyzwyczailiśmy się i do takich cudów jak neon reklamujący owoce nad kioskiem „Ruchu" Nr 127 przy ul. Sienkiewicza 41. Ale przyjezdnych to bardzo złości. No cóż, nie każdy, kto ma ochotę np. na jabłko zadowoli się w tym właśnie momencie strawą duchową...

● W Skarżysku w lokalu Zasadniczej Szkoły Metalowej odbyło się zebranie rodziców dzieci w wieku szkolnym, nauczycieli i innych osób zainteresowanych. Zebranie utworzyło oddział Towarzystwa Szkół Świeckich. Przewodniczącym wybrano ob. Jana Poźniaka, pracownika Zakładów Metalowych.

Zwiększenie szans dla grających w „Przepióreczkę"

Począwszy od najbliższego ciągnienia, czyli od dnia 22 GRUDNIA 1957 r.,

„PRZEPIÓRECZKA" wprowadza premie pieniężne polegające na dodatkowym losowaniu dalszych 5 LICZB

Dodatkowe losowanie odbędzie się bezpośrednio po pierwszym i po odrzuceniu wylosowanych 5 liczb. Wszyscy grający, którzy nie trafili w pierwszym losowaniu mają szanse wygrania premii pocieszenia, o ile w tym drugim losowaniu trafili pięć, cztery, względnie trzy liczby.

Szafka Matysiaków nie była przygotowana na nadsyłane prezenty...

(O RADIOWYCH MATYSIAKACH CZYTAJ NA STR. 3).

Przypominamy...

że termin nadsyłania projektów na nazwę nowego klubu sportowego w Kielcach mija z dniem 22 bm. My czekamy na odpowiedź, a „Szarotka" na zdobywcę...

Prasa amerykańska wzywa do rozpatrzenia propozycji Bułganina

NOWY JORK PAP. „Chicago Daily News" opublikował artykuł swego redaktora naczelnego stwierdzający konieczność pokojowego współistnienia narodów.

Póki nie jest jeszcze za późno — czytamy w artykule — Ameryka powinna zastanowić się, dokąd prowadzi nasza polityka — do pokojowego współistnienia z Rosją, czy do niszczycielskiej wojny. Era sputników zmusiła nas do uświadomienia sobie faktu, że nie zajmujemy już przodującej pozycji w dziedzinie militarnej.

Wzywając Stany Zjednoczone, by nadrobiły swe zaległości w dziedzinie badań militarno-naukowych oraz konstrukcji nowoczesnych rodzajów broni autor artykułu uważa, iż należy zrewidować politykę amerykańską, gdyż okazała się ona bezowocna. Podkreśla on, iż Departament Stanu USA ziekceważył propozycję N. A. Bułganina w sprawie zwołania konferencji przywódców Wschodu i Zachodu i stwierdza, że „niezależnie od tego, czy to się nam podoba, czy też nie, musimy przyznać, że Rosja i kraje komunistyczne istnieją i będą istnieć, że zajmują one większe obszary i posiadają większe zasoby i większą liczbę ludności.

Również w dzienniku „Post Dispatch" ukazał się artykuł krytykujący Departament Stanu USA za faktyczne odrzucenie propozycji Bułganina.

Pomoc gospodarcza USA dla Jugosławii nie zostanie przerwana

WASZYNGTON PAP. Oficjalny rzecznik amerykański oświadczył w poniedziałek wieczorem, że decyzja rządu jugosłowiańskiego o zaprzestaniu pomocy wojskowej z USA nie wpłynie na dalszy rozwój amerykańskiej pomocy gospodarczej dla Jugosławii. Pomoc gospodarcza USA dla Jugosławii będzie kontynuowana również w roku 1958.

—)oOo(—

Olbrzymie powodzenie konkursu „Totka" i „Słowa Ludu"

Ostatni nasz konkurs spotkał się z niebywałym wprost zainteresowaniem. Od kilku dni redakcja zasypywana jest odpowiedziami konkursowymi. Dosłownie. Wystarczy powiedzieć, że codzienną porcję listów musimy z pocztą przynosić tamochodem. Listów nadeszło już około 20 tysięcy. A przecież na tym jeszcze nie koniec.

POCZTA KONKURSOWA

KIELCZANKA. Sprawa miejsca losowania jest w tej chwili przedmiotem rozważań komisji konkursowej. Wynika to z olbrzymiej ilości nadchodzących odpowiedzi. Jeśli zaś idzie o formę losowania, to zawsze jest ona taka sama. Ze wszystkich nadesłanych odpowiedzi (kopert) wyłosuje się trzy i one otrzymają nagrody, o ile oczywiście spełniają wymagane warunki. Ostateczne szczegóły dnia, czasu i miejsca losowania podamy w najbliższych dniach. Dziękujemy za pozdrowienia.

OSTR. Odznaczenie pana listu wśród 20 tys. wszystkich. Jest w tej chwili rzeczą praktycznie nie możliwą.

N. Z. STASZÓW. W losowaniu biorą udział wszystkie nadesłane odpowiedzi bez względu na ilość trafnych w zadanych zakładach. Odcinek „C" należało zachować dlatego, że przy odbiorze nagród będzie wymagane jego okazanie.

—)oOo(—

„Przepióreczka" donosi:

W ostatniej 18 grze nie udało się graczom trafić ani pięciu, ani czterech cyfr. Zyskali na tym „skromniejsi" szczęśliwcy, a mianowicie 31 graczy, którzy trafili po trzy cyfry otrzymają za nie po 1444 zł każdy, oraz 1212 graczy z dwoma trafieniami, za które otrzymają po 34 zł każdy.

Nie w celu utrzymania pokoju LECZ DLA WZMOŻENIA NAPIĘCIA MIĘDZYNARODOWEGO zwołana została sesja Rady NATO

Echa prasy światowej

ZWIĄZEK RADZIECKI

MOSKWA PAP. „Sesja Rady NATO — pisze paryski korespondent dziennika „Izwiestia" zebrała się w chwili, gdy wśród uczestników bloku atlantyckiego ze szczególną siłą występują rozbieżności. W związku z tym zwracają uwagę liczne spotkania przybyłych do Paryża szefów rządów i rozmaitych ministrów. W toku tych zakulisowych rozmów odbywających się w całej rzeszy przedstawiciele czołowych państw NATO dążą do rozstrzygnięcia spornych problemów, aby w ten sposób ułatwić uchwalenie komunikatu końcowego przez uczestników sesji."

Korespondent podkreśla, że plany St. Zjednoczonych w sprawie zorganizowania magazynów broni atomowej i budowy wyrzutni rakiet atomowych na terytorium Europy zachodniej wywołały już sprzeciw wielu państw. Sprzeciwu tego nie udało się na razie inicjatorom paryskiej sesji wyeliminować. Dziennik przewiduje, że w związku z tym Rada NATO ograniczy się w końcowym komunikacie jedynie do wzmianki o tym zagadnieniu odkładając konkretne rozwiązanie tej kwestii na przyszłość.

INDIE

DELHI PAP. W związku z sesją Rady NATO dziennik „Delhi Times" oświadcza, że politycy na koła Indii oceniają rozmowy paryskie „jako kiepsko maskowaną próbę wzmocnienia prestiżu państw zachodnich, zachwianego w wyniku olbrzymich sukcesów naukowców radzieckich, którzy zdołali stworzyć sztucznych satelitów Ziemi". „Sesja Rady NATO została zwołana — pisze dalej dziennik — nie dlatego, aby rozpatrzyć sprawę, w jaki sposób utrzymać pokój światowy, lecz wręcz przeciwnie, dla wzmożenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

„Według posiadanych wiadomości — czytamy w artykule — sesja omówi plan nawiązania bliższych stosunków między NATO a innymi blokami wojskowymi, a zwłaszcza SEATO i paktem bagdadzkim. Plan ten stanowi poważne zagrożenie bezpieczeństwa Indii i innych krajów azjatyckich. Jego realizacja oznaczałaby koordynację polityki państw kolonialnych i stworzenie nowych baz wojskowych na terytorium Azji".

FRANCJA

PARYŻ PAP. „Pierwszy dzień konferencji atlantyckiej upłynął pod znakiem rozbieżności poglądów" pisze „Paris Journal". Motywując tę ocenę dziennik przytacza wypowiedzi poszczególnych mówców. „Prezydent Eisenhower — stwierdza komentator — złożył prawdziwą samokrytykę wzywając świat atlantycki do jedności. Jednakże po południu, kiedy zabrali głos szefowie poszczególnych rządów, okazało się, że zajmują oni stanowiska nie zawsze zmierzające do wzmocnienia NATO. I tak, premier Macmillan domagał się, aby Zachód zgodził się na podjęcie dyskusji nad propozycjami marszałka Bułganina. Premier Norwegii Gerhardsen kategorycznie odrzucił plan budowy baz pocisków rakietowych na terytorium swego kraju. Szef rządu tureckiego Menderes wystąpił ze sprawą konfliktu z Izraelem. Premier Gaillard domagał się „odmłodzenia" NATO zapominając, że blok ten liczy tylko osiem lat, a sekretarz generalny Spaak z energią zaprzeczał, jakoby istniał kryzys sojuszu".

NIEMCY ZACHODNIE

BONN PAP. Prasa zachodnioniemiecka zwraca uwagę na ugodny ton przemówienia kanclerza NRF, Adenauera. „General Anzeiger" widzi wytłumaczenie tego faktu w tym, iż kanclerz musi liczyć się z niemiecką opinią publiczną, którą „należy przede wszystkim uspokoić". „W zasadzie jednak — pisze dziennik — szefowie rządów amerykańskiego i zachodnio - niemieckiego mają nadal w sprawach zasadniczych te same zapatrywania".

Dziennik „Telegraf" podkreśla w swym komentarzu, że niewidocznymi partnerami na konferencji NATO są Kennan, Rapacki i Bevan.

„Nie oczekiwany wprawdzie, lecz nie do przeoczenia jest nowy element, który pojawił się w rozmowach państw NATO. Wprawdzie nie we własnej osobie, ale jako dowód godnej uwagi siły politycznej zasługują w Paryżu: Kennan, Rapacki i Bevan przy wspólnym stole konferencyjnym. Eisenhower, Macmillan, Gaillard i Adenauer muszą z nimi dyskutować, czy chcą, czy nie chcą. Kennan, polityk amerykański, Rapacki — polski minister spraw zagranicznych i Bevan — minister spraw zagranicznych labourzystowskiego gabinetu cieni są tu przedstawicielami tych wszystkich, którzy chcą terytorium Europy środkowej, to znaczy przyczółki militarne i polityczne obu mocarstw światowych, uwolnić od broni nuklearnej..."

—)oOo(—

Zachód widzi w planie Rapackiego poważny element złagodzenia napięcia międzynarodowego

(Dokończenie ze str. 1)

Lord Russell of Liverpool podkreślił w swojej wypowiedzi, że z punktu widzenia długofalowej polityki Zachód winien znaleźć się na ziemi bezatomową w Europie i dlatego rządy zachodnie powinny przedstawiać konkretne kroki, aby wyjaśnić i zbadać propozycje radzieckie w rozmowach z ZSRR.

● BONN. — Wiceprzewodniczący socjaldemokratycznej frakcji w Bundestagu Herbert Wehner stwierdza na łamach „Spandauer Volkszeitung": „Myśl o utworzeniu bezatomowej strefy w sercu Europy była w ciągu ostatnich miesięcy wysuwana z różnych stron i poddawana pod dyskusję. Niestety jest — mówi dalej — moim zdaniem — to, że dotychczas polityka niemiecka nie usiłowała wykorzystać tej koncepcji. Stosunki z Polską, która jest naszym sąsiadem i pozostanie nim, powinny być starannie i cierpliwie rozwijane i przekształcane w normalne sąsiedzkie stosunki. Stosunki takie z Polską i Zw. Radzieckim mają dla Niemiec żywotne znaczenie".

● PARYŻ. — W komentarzu na temat toczących się obrad sesji NATO dziennik „Liberation" pisze: „Konferencja została przełożona. Staje się rzeczą możliwą, że ulegając nastrojom większości delegatów sesja NATO zdecyduje się na gest w kierunku Wschodu w odpowiedzi na propozycje Bułganina i Rapackiego. Ani Spaak, ani Dulles nie przewidywali tego. Świat się zmienia i trzeba się do tego dostosować.

● DELHI. — Sprawa „planu Rapackiego" poruszona została podczas debaty Izby Niższej parlamentu indyjskiego nad sytuacją międzynarodową. Jeden z deputowanych partii kongresowej, Alva, oświadczył w swym przemówieniu, że projekt utworzenia w Europie strefy bezatomowej waża zuje na słuszne rozwiązanie i ma aktualne znaczenie.

—)oOo(—

Dochodzenie w sprawie ohydnego mordu

W nocy 13 bm. dwóch nieznanych osobników włamało się do mieszkania ob. Jana Wackiewicza zam. w Trzeszkowie, pow. Starachowice. Po dokonaniu rabunku wyprowadzili ob. Jana Wackiewicza z mieszkania i zadali mu w głowę cios tępym narzędziem, i nożem w pierś. Następnie owinęli go łańcuchem i wrzucili do studni z wodą.

Dochodzenie w celu ujęcia sprawców prowadzi KW MO przy udziale pracowników Komendy Głównej MO.

(I)

Inauguracyjne posiedzenie Rady do Spraw Techniki

(Dokończenie ze str. 1)

w głównych jedynie zarysach pozostaje w gestii resortów przemysłowych.

Wicepremier Jaroszewicz zwrócił uwagę, iż państwo nasze ma wielki dorobek nie tylko w dziedzinie rozwoju przemysłu, w uruchomieniu nowych, nie znanych przed wojną jego gałęzi — ale ma także wielkie osiągnięcia w przygotowaniu i zatrudnieniu w pracach naukowo-badawczych i w produkcji wielotysięcznej armii inżynierów i techników.

Wśród zadań Rady należałoby wysunąć na plan pierwszy pracę nad perspektywicznymi planami rozwoju techniki, które powinny uwzględniać kierunki rozwojowe i najnowsze osiągnięcia współczesnej techniki światowej, a zarazem powinny być zharmonizowane z naszym wieloletnim planem rozwoju przemysłu. Współpracując z resortami, z ich radami naukowo-technicznymi i instytutami, Rada do Spraw Techniki powinna przyczynić się do przyspieszenia usunięcia dysproporcji, jakie powstały w rozwoju techniki w poszczególnych gałęziach naszej gospodarki.

W następnym punkcie porządku dziennego głos zabrał przewodniczący Rady prof. dr I. Małecki, który wygłosił obszerny referat charakteryzujący obecną sytuację kraju w dziedzinie rozwoju techniki i postępu technicznego oraz rolę i niektóre węzłowe zadania Rady do Spraw Techniki.

—)oOo(—

Więźniowie nie będą pracowali w kopalniach węgla

Jak dowiaduje się PAP 21 bm. odejdą z kopalń węgla ostatnie grupy więźniów, którzy w bieżącym roku zatrudnieni byli już tylko w kopalniach „Siemianowice" i „Michał". W ten sposób Ministerstwo Górnictwa i Energetyki definitywnie likwiduje korzystanie z tego rodzaju siły roboczej.

Przyjmuje się, że do 22 bm. zamiast więźniów zatrudnieni zostaną w kopalniach zwykli pracownicy.

—)oOo(—

Zamiast sputnika lub „latającego talerza" — rura kanalizacyjna

Szybko rozniosła się po Dolnym Śląsku wiadomość, że w pobliżu Kudowy spadł... sputnik lub co najmniej „latający talerz". 14 bm. mała dziewczynka zawiadomiła swoją nauczycielkę, że idąc do szkoły zauważyła lecący z dużą szybkością błyszczący przedmiot, który spadł w polu i zarył się w ziemię. Nauczycielka z kolei powiadomiła o tym posterunek milicji, a ten zameldował o wydarzeniu Komendzie Wojewódzkiej MO we Wrocławiu.

Miejsce upadku rzekomego sputnika zabezpieczono, a do Kudowy udała się specjalna komisja. We wskazanym przez dziewczynkę miejscu znajdował się lej. Zaczęto kopać, po dłuższej chwili kilof uderzył o metal, a w górę wytrysnęła fontanna wody.

Okazało się, że natrafiono na jakieś stare rury kanalizacyjne, a lej spowodowała woda podskórna. Latający błyszczący przedmiot stworzyła prawdopodobnie fantazja dziewczynki.

Ogólnopolski Zjazd Rektorów Szkół Wyższych w Poznaniu

(INFORMACJA WŁASNA).

Wczoraj w Poznaniu rozpoczął się Ogólnopolski Zjazd Rektorów Szkół Wyższych. Tematem Zjazdu są zagadnienia wychowawcze na wyższych uczelniach. Referaty w pierwszym dniu obrad wygłosili: prof. dr. **Bogdan Suchodolski** „O roli wychowania we współczesnej epoce" oraz prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu doc. **J. Kwiatek**. Ponadto z koreferatem wystąpił przedstawiciel sekcji szkół wyższych Zarządu Głównego ZNP. — W dyskusji zabrali głos m. in. min. Szkolnictwa Wyższego **Stefan Żółkiewski**, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego **Klemensiewicz** oraz przewodniczący, prof. Politechniki Warszawskiej **Eugeniusz Olszewski**. Przewiduje się, że obrady potrwają do 19 bm.

Podziemny magazyn amunicji groził życiu 10 tys. mieszkańcom Kurska

Bohaterski czyn saperów

MOSKWA PAP. O niezwykłym wydarzeniu donosi dziennik „Komsomolskaja Prawda".

Przed kilku tygodniami w Kursku rozeszła się wiadomość, że w jednej z dzielnic miasta znajdują się miny pochodzenia niemieckiego. W okolicy podejrzanego miejsca zaczęły krążyć patrole milicji, wstrzymano wszelki ruch uliczny. Rzeczywistość przekroczyła wszelkie przewidywania. Wezwani oficerowie wojsk inżynieryjnych stwierdzili, że materiały wybuchowe zajmują pod ziemią powierzchnię 60 m kw., przy czym są tak zmagazynowane, iż jakikolwiek nieostrożny ruch może spowodować ich eksplozję. A były to wybuch nie byle jaki, gdyż w podziemnym składzie znajdowało się 84 metry kubiczne min, bomb lotniczych i tzw. pocisków kumulatywnych (przeciwpancernych). Powłoka tych ostatnich od dawna już się rozpadła i teraz — zdaniem specjalistów — wybuch mógł nastąpić nawet od ciepła promieni słonecznych.

W wypadku wybuchu wyleciałyby w powietrze nowe osiedla robotnicze zamieszkałe przez 10 tys. osób, odcinek kolejowy Moskwa — Rostów oraz duże wapienniki zatrudniające tysiące robotników.

Unieszkodliwienie tego magazynu, pozostawionego przez wojska hitlerowskie w grudniu 1942 r., kiedy ich oddziały przygotowywały się do oddania Kurska, było niezwykle trudne, gdyż przeszło milion znajdujących się w nim pocisków, 15 tys. bomb lotniczych i dziesiątki ton materiałów wybuchowych zostały doświadczoną ręką tak ułożone, aby nikt nie mógł ich tknąć bez spowodowania eksplozji.

W tej krytycznej sytuacji zgłosiła się po dowództwa grupa saperów radzieckich, którzy na ochotnika podjęli się unieszkodliwienia pocisków. Dowództwo wyraziło zgodę, wyjaśniając jednak raz jeszcze ochotnikom, że jeden nieostrożny ruch, a przestaną istnieć. Jednak ekipa, dowodzona przez kapitana Gorelika postanowiła mimo wszystko przystąpić do akcji.

Z zagrożonej strefy ewakuowano całą ludność. Ściały kordon wojska i milicji otoczył obszar 25 km kw. Bohaterscy saperzy przystąpili do pracy. Posuwając się centymetr po centymetrze wydobywali oni pociski unosząc je z lekka w górę, podczas gdy kapitan Gorelik leżąc na ziemi sprawdzał, czy po cisk nie ciągnie za sobą jakichś przewodów.

Rozbieranie stos pocisk po pocisku, mina po minie. Wszystko to przewożono w miejsce odległe od osiedli ludzkich i tam dopiero wysadzano. Była to praca wymagająca niezwykle silnych nerwów, odwagi i poświęcenia.

Z ulgą odetchnęła ludność Kurska, kiedy po kilku długich i nużących tygodniach niebezpiecznej akcji z głośników radiowych rozległ się głos spikera ogłaszającego komunikat, iż „wszystkie prace związane z wywiezieniem amunicji zostały zakończone i od tej chwili wznawia się w zagrożonej dzielnicy normalne życie".

Wydalenie korespondenta „Newsweek"

(INFORMACJA WŁASNA).

Władze jugosłowiańskie poleciły opuścić Jugosławię korespondentowi amerykańskiego czasopisma „Newsweek" Allanowi Michie, zarzucając mu, że rozpowszechnia streszczenie książki Dillasa pt. „Nowa klasa". Jak podaje AF, Michie po wyjeździe z Jugosławii oświadczył dziennikarzom, że nie uznaje słuszności oskarżenia, gdyż jedynie „pokazywał fragmenty z książki swym jugosłowiańskim znajomym".

—)oOo(—

TOTALIZATOR SPORTOWY

■ W tym tygodniu bez „szóstek"

■ W niedzielę 29 grudnia nie gramy

Na 49 zakłady piłkarskie wpłynęło do Wojew. Oddziału PP „Totalizator Sportowy" w Kielcach 8253 rozwiązań. Rozwiązań bezbłędnych ani z jednym błędem nie znaleziono. Z dwoma błędami wpłynęło 10 rozwiązań, z 3 błędami — 75.

Na konkurs Toto-Lotka zgłoszono 670925 rozwiązań, w czym ani jedno z 6 trafieniami, 10 rozwiązań z 5 trafieniami (Pińczów — 1, Skarżysko — 2, Starachowice —2, Radom — 2, Końskie — 2, Ostrowiec — 1), 502 rozwiązania z 4 trafieniami oraz 8645 z 3 trafieniami. Przewiduje się wysokie wygrane za 3 trafień.

Wszystkich grających oddział PP „Totalizator Sportowy" zawiadamia, że zakłady Totka zawieszone są na okres od 13 grudnia do 15 stycznia. W niedzielę 29 grudnia żadne gry się nie odbędą. Natomiast już od 23 grudnia przyjmowane będą zakłady Toto-Lotka na 5.I. 1958 r.

PRZEMÓWIENIE EISENHOWERA

PARYŻ PAP. W poniedziałek na popołudniowym posiedzeniu szefów rządów państw NATO prezydent Eisenhower wygłosił krótkie przemówienie, w którym poruszył m. in. problem rozbrojenia.

Stwierdził on, że trzeba dążyć do położenia kresu „wyczerpującemu wyścigowi zbrojeń".

Następnie prezydent „zapewnił uroczyście" wszystkich sygnatariuszy paktu atlantyckiego, że w razie znalezienia się poza regionalnych z krajów NATO St. Zjednoczone udzielą mu natychmiast zbrojnej pomocy. Prezydent wyraził przekonanie, że również wszystkie pozostałe kraje należące do NATO przyjdą natychmiast z pomocą ofiarom agresji.

Eisenhower oświadczył, że pożądane byłoby wznowienie rozmów ze Związkiem Radzieckim w sprawie rozbrojenia.

Z kolei prezydent ogłosił, że St. Zjednoczone zamierzają zwiększyć pomoc finansową dla krajów niedostatecznie rozwiniętych pod względem gospodarczym. Tak więc, fundusze przeznaczone na pożyczki dla tych krajów mają być zwiększone z 300 do 625 milionów dolarów. Bank eksportowo - importowy zostanie upoważniony do zwiększenia funduszów przeznaczonych na pożyczki o 2 miliardy dolarów.

W zakończeniu prezydent St. Zjednoczonych wyraził nadzieję, że w wyniku rozmów paryskich zacieśnione zostaną więzy łączące wszystkie kraje należące do przymierza atlantyckiego.

—)oOo(—

TSŚ organizuje kurs dla nauczycieli

Towarzystwo Szkoły Świeckiej, Oddział Wojewódzki w Kielcach w porozumieniu z Wydziałem Oświaty Prez. WRN w Kielcach organizuje 8-dniowy kurs pedagogiczno - filozoficzny dla nauczycieli szkół podstawowych i średnich. Kurs będzie prowadzony w budynku Państwowego Liceum Pedagogicznego w Kielcach, ul. Leśna 16 — w dniach od 28.XII. 1957 r. do 4.I.1958 r. włącznie.

Wykładowcami będą pracownicy naukowi katedry filozofii U.W. w Warszawie. A oto tematy ważniejszych prelekcji:

„Wybrane zagadnienia z historii filozoficznej krytyki religii" — prof. dr A. Nowicki,

„Religia a nauka" — mgr Z. Poniatowski,

„Z dziejów walki o zeświecznienie szkolnictwa i nauki w Polsce" — mgr H. Hinz,

„Zagadnienia z psychologii religii" — mgr A. Sikorski,

„Wybrane zagadnienia z psychologii i z pedagogiki" — mgr M. Sołtyk.

Początek zajęć na kursie dnia 28.XII.57 r. o godz. 9. Koszta podróży, zakwaterowania i wyżywienia ponosi TSŚ.

W czasie kursu będą organizowane zajęcia świetlicowe, teatr, kino i kulig do Gór Świętokrzyskich. TSŚ — Oddz. Woj. w Kielcach zachęca nauczycieli woj. kieleckiego do udziału w kursie.

Wszyscy chętni nauczyciele, kierownicy (dyrektorzy) szkół proszeni są o przesyłanie zgłoszeń do dnia 23.XII.1957 r. na adres: Wydz. Oświaty Prez. Woj. Rady Narodowej Oddz. Szkol. Podstaw. w Kielcach, ul. T. Kościuszki 13, lub bezpośrednio do Oddz. Woj. TSŚ w Kielcach.

Wiadomości Sportowe

BOKS

Po ostatnich spotkaniach tabela II ligi bokserskiej, w której występuje radomska Broń, przedstawia się następująco:

1.	Zawisza Bydgoszcz	8—8—65:35
2.	Broń Radom	8—8—59:39
3.	Avia Świdnik	8—8—62:34
4.	Polonia Gdańsk	8—8—57:43
5.	Budowlani Łódź	8—0—33:67

KOSZYKÓWKA

Podajemy aktualną tabelę rozgrywek międzyokręgowej ligi w koszykówce mężczyzn:

1.	Górnik Zab.ze	6—11—401:305
2.	Krowodrza	5—10—319:249
3.	AZS Gliwice	6—10—351:328
4.	Pogoń N. Bytom	6—10—367:349
5.	Tęcza Kielce	6—10—392:377
6.	Fablok Ch.	6—8—333:292
7.	AZS Kraków	5—8—305:281
8.	Start Cz.	6—8—303:329
9.	Polonia B.	6—8—367:405
10.	Cracovia	5—6—285:338
11.	Broń Radom	6—7—285:398
12.	Budowlani K.	6—6—272:414

★ ● ★

Międzyzakolny Klub Sportowy w Starachowicach gościł koszykarki i koszykarzy MKS Toruń.

W konkurencji dziewcząt po bardzo ładnej grze wygrały starachowiczanki w stosunku 30:22 (13:9) w drużynie Starachowic najlepiej grały — Han z obywatelki 16 pkt. i Cichocka 11 pkt.

W meczu chłopców również zwyciężyli gospodarze 63:60 (29:23). Gra była bardzo ciekawa. W drugiej połowie prowadzenie zmieniało się co chwila, ale ostatecznie wygrali starachowiczanie, dla których najwięcej punktów zdobyli Kosmalski 21 i Mazurkiewicz 20.

Prawdziwe życie *Matysiaków*

- **Kim właściwie są Matysiakowie?**
- **Listy i prezenty od słuchaczy z kraju i zagranicy**
- **Projekt budowy domu starców im. J. Matysiaka**

W tych dniach, w połowie grudnia, minęła rocznica powołania do życia „Matysiaków".

Właśnie — powołania do życia.

Przeczytajcie podpisany imieniem i nazwiskiem zaopatrzony adresem list mieszkańca Poznania do Matysiaków:

„Państwo pewnie nie mieli okazji przyjechać na Targi. Oczekiwałem i oczywiście przypuszczałem, że Pan Matysiak z Panem Grzelakiem przyjadą, tym bardziej, że ich interesują maszyny, a wy stawiono ich w bród. Miałem przygotowaną butelkę „Poznańskiej Gorzkiej" to byśmy sobie na to poznanie wypili. Zakąska też była. Ostatecznie okazja kiedyś będzie".

Albo inny list do Józefa Matysiaka:

„Jeżeli Pan natychmiast nie przepędzi tej antypatycznej handlarki, która zawraca głowę synowi Pana — straci Pan chłopca. Pan nie wie, że ona zawsze napastuje p. Stanisława, kiedy jest sam".

A oto list do pana Klemensa Kolasińskiego:

„Na równi z Panem dzielę pański smutek, gdyż zawodu jakiego Pan doznał, trudno zapomnieć, ale na pewno Panna Zosieńka wróci do Pana i pobierzecie się.

Jeżeli by już P. Zosieńka nie wróciła, to proszę się nie martwić, u nas w Rzeszowie jest dużo ładnych panienek, które na pewno Pana będą kochać szczerze".

I inny list, nadesłany z Bydgoszczy po śmierci ciotki: Matysiaków, gdy rodzinnym problemem była sprawa zajęcia pokoju po ciotce:

„Pani Matysiakowa, nie namyślaj się Pani i bierz ten pokój, i to szybko. U nas w Bydgoszczy to jeszcze nieboszczyk w domu leży, a już dzikie lokatory meble wnoszą".

A ze Szczecina:

„Szanowna Pani Matysiakowa!

Zwracam się do Pani z prośbą o podanie dokładnego adresu swojej córki, Danusi, która tu gdzieś mieszka. Chciałam zapoznać się z córką Pani..."

Nawet pies Agresor jest tematem listów:

„Bardzo prosimy, żeby Pan był uprzejmy (list jest do Józefa Matysiaka — przyp. red.) nie wyrzucać Agresora w czasie nieobecności Pana Gienka będącego na obozie harcerskim. Żeby Agresor nie przeszkadzał w domu, przesyłamy dla niego piłkę do zabawy".

To nie są listy do bohaterów powieści. To są po prostu listy do dobrych znajomych, a w każdym razie do ludzi, których problemy życiowe interesują nas, są nam bliskie.

W rocznicę Matysiaków po rozmawiajmy więc o nich nie jak o powieści. Nie chodzi tu zresztą chyba o wartości literackie. Matysiakowie w druku przestaliby być sobą. Porozmawiajmy o faktach z ich rocznego istnienia, w którym fikcja literacka tak splątała się z życiem, że już właściwie trudno odróżnić — co powieść, co życie? Trudno odróżnić nie tylko słuchaczom — autorom i aktorom też.

Wszyscy aktorzy biorący udział w audycji mówią do siebie na codzień, w prywatnym życiu tak, jak w powieści — „Mamo", „Stachu", „Gienek", „Panie Klemensie"...

I cóż tu się dziwić, że słuchacze przy głośnikach nie wiedzą czy to audycja ze studio, czy też w jakimś pokoju na Dobrej, w starym domu zainstalowano pokryjomu mikrofon. Przecież takie właśnie rozmowy prowadzi się w milionach domów w niedzielne wieczory...

I płyną listy i paczki. Mają być imieniny pana Józefa: sąsiadka z Dobrej deklaruje wypożyczenie naczyń, sztućców, krzeseł i czego tam potrzeba... Państwo Matysiakowie mają jechać do Szczecina: przychodzą cztery depesze z zaproszeniem na nocleg... Gienek jedzie na obóz: nadsyła ktoś plecak, ktoś inny menażkę... Zepsuła się spirala w żelazku: jakaś firma nadsyła nową i oferuje wszelkie naprawy dla Matysiaków darmo. Stach nie ma gdzie ćwiczyć na fortepianie: piszą ludzie, którzy mają pianino, że — proszę bardzo, kiedy pan Stach zechce. Zbliżają się święta: ktoś przysłał nalewkę własnej roboty z przepisem; od Polki z Danii nadeszła paczka kawy.

Adresy — państwo Matysiakowie — Polskie Radio, albo jeszcze prościej: Gienek Matysiak — Warszawa — Powiśle.

Właściwie wszyscy Matysiakowie i ich znajomi cieszą się sympatią słuchaczy (nawet antypatyczna handlarka Frankowa, gdy — według powieści — siedziała w ciupie, dostała list z zapewnieniem, że „to się musi wyjaśnić"). Ale największe — poza urwisem Gienkiem — powodzenie ma — zgadnijcie kto — pan Klemens Kolasiński. I to nie tylko u pragnących się wydać za mąż panien, wdów i rozwódek nadsyłających fotografie i oferty. A po prostu u ludzi, których wzrusza jego staroświecka galanteria, ujmuje uczynność, rozrzewnia naiwność w wielu sprawach, prostoduszność, serdeczność dla innych...

Nie mam zamiaru zgłębiać zagadki takiego właśnie — dosłownego i rzeczywistego pojmowania Matysiaków i ich znajomych jako realnych ludzi. Jedno jest pewne — krąg Matysiaków, to krąg zwyczajnych obywateli ze zwyczajnymi kłopotami i radościami, to krąg naszych własnych znajomych.

Zresztą — już wkrótce będzie „namacalny" dowód istnienia „Matysiaków. Trzej słuchacze z różnych stron Polski nadesłali ostatnio, niezależnie od siebie — projekt budowy specjalnego pomnika Matysiaków: budowy domu społecznego im. Józefa Matysiaka. Będzie to dom starców. Stołeczna Rada Narodowa zatwierdziła projekt funduszu budowy takiego domu. W najbliższym czasie zbiera się na pierwsze posiedzenie komitet, w którego skład wejdą inicjatorzy, przedstawiciele radia, Stołecznej Rady Narodowej, „Życia Warszawy", Expresu" oraz, oczywiście, ktoś... z Matysiaków. Cegiełki będą opiewać na drobne, jak najdrobniejsze sumy.

Zresztą fundusz założycielski już jest — 5 tys. złotych. Wpłacił je Państwowy Instytut Sztuki po otrzymaniu od „Matysiaków" cennego albumu polskiego aktorstwa z XIX w. Album ten wręczył przed 70 laty ówczesni aktorzy budowniczemu warszawskich teatrów — Rudendorfowi. Jego wnuczka, czy może prawnuczka ofiarowała album „Matysiakom", a ci PIS-owi.

Jako, że w mieszkaniu na Dobrej nie ma gdzie położyć tak pięknej i wielkiej księgi...

Jak widać, pierwsza rocznica życia Matysiaków będzie godnie uczczona.

Chociaż — co ja piszę? Pierwsza rocznica? Przecież nawet Gienek ma już trzynaście lat, a inni dużo więcej. I właśnie teraz na pewno spijają dorową nalewkę i wszyscy razem z autorami i aktorami zaczynają: „Sto lat".

Za zdrowie Matysiaków w rocznicę naszego wzajemnego poznania!

S. GRABOWSKA

Koszula, nalewka, skarpetki, naczynia domowe — to tylko „fotogeniczne" prezenty dla Matysiaków.

Artykuł dyskusyjny

GŁOWA i RĘCE

W 1950 r. rozpoczął się nowy okres pracy rad narodowych. Stały się one organami jednolitej władzy państwowej w terenie. Z tej to okazji pisaliśmy dużo o tym jak to, cała władza przechodzi w ręce rad", że „rady narodowe gospodarzem terenu" itp. Idea była jak najbardziej budująca.

A jak było w praktyce?

Do 1955 roku władza rad narodowych sprowadzała się raczej — niestety — do funkcji administracyjnych, centralizacja święciła swe triumfy. Ministerstwa przesyłały zarządzenia, dyrektywy, polecenia itd. Prezydia WRN posługując się przesyłały je powiatom, powiaty jeszcze niżej, słowem samodzielność rad, ich rola, jako gospodarzy terenu była minimalna. Do anegdoty należy już takie odgórne zalecenie z dalekiej stolicy, jak np. ile soków, a ile kapusty kiszonej ma wyprodukować taki maleńki zakład, jak w Jurkowie itp. Dopiero w 1955 roku coś zaczęło zmieniać się na lepsze. Decydujący zwrot dokonał się po VIII Plenum, czego wyrazem była Uchwała Rady Ministrów Nr 611 przyznająca radom i ich prezydiom szerokie uprawnienia. Proces decentralizacji choć obecnie rozwija się znacznie wolniej, niż w dniach popaździernikowych — dalej posuwa się naprzód. Obecny kierunek rozwoju rad narodowych to trwały proces, specyficzna forma pojęcia polskiej drogi do socjalizmu.

Powstaje pytanie, czy decentralizacja spełniła pokładane w niej nadzieje i czy obecnie można ją dalej forsować?

Problem ten jest niezwykle obszerny i wymaga drobiazgowych badań, jednak już dziś można wysnuć pewne wnioski. Rozszerzenie uprawnień rad narodowych przyczyniło się do znacznego ożywienia życia gospodarczego i politycznego terenu. Rady i ich aparat przestały być w dużej mierze skrzynką pocztową, a zaczęły same gospodarować. Myślenie i rachunek przestało być drugorzędną zaletą urzędnika prezydium rady narodowej. Mnożą się wnioski o aktywizację danego terenu, ludzie liczą, projektują, dyskutują.

A jednak fala skarg na działalność aparatu rad wciąż jest duża.

Prezydium WRN wciąż musi ze względów przede wszystkim prawnych — uchylać wiele zarządzeń i uchwał powiatowych rad narodowych. Nie załatwione sprawy leżą miesiącami w różnych komórkach organizacyjnych rad.

Wraz z rosnącą władzą rad narodowych proces ten przybiera na sile. Można zaryzykować twierdzenie, że nowy system zarządzania w wielu wypadkach przerasta siły prezydiów RN i podległego im aparatu. Dotyczy to przede wszystkim rad niższego szczebla.

Dlaczego?

Aby odpowiedzieć na to pytanie sięgnijmy do statystyki: na dzień 1.01.57 w prezydiach rad narodowych w województwie kieleckim było 8199 pracowników wszystkich szczebli. Z tego 54,4 proc. ma tylko ukończoną szkołę podstawową lub niżej. Tych ostatnich jest 7,2 proc.

Jeżeli w Prez. WRN połowa pracowników ma ukończoną szkołę średnią, a wyższe studia ekonomiczne lub prawnicze tak potrzebne w organach władzy 6,2 proc., to w Prez. PRN sytuacja ta wygląda o wiele gorzej, bo tu już tylko 48 proc. ma średnie wykształcenie, a jeden prawnik lub ekonomista przypada na 200 urzędników. Wręcz katastrofalnie przedstawia się sytuacja w podstawowych organach władz — w GRN. Tutaj co piąty urzędnik nie ma ukończonej szkoły podstawowej, a 61 proc. ukończyło zaledwie siedem klas. — Czy można dziwić się teraz lawinie skarg, tasiemcowemu biegowi spraw itp?

Spójrzmy teraz na zagadnienie kwalifikacji pracowników prez. RN z innej strony. Słowo: urzędnik — nie oznacza bynajmniej człowieka mechanicznie przyjmującego podania, lub przesyłającego pisemka wg kompetencji. Pracownik RN dlatego jest nazywany osobą urzędową, bo wydaje urzędowe decyzje, bo jest osobą powołaną drogą wyborów, lub nominacji do pełnienia funkcji publicznych.

Aby zdobyć te kwalifikacje potrzebna jest oprócz odpowiedniego wykształcenia — duża praktyka. Tymczasem staż pracy poniżej jednego roku ma w naszym województwie 17,3 proc. pracowników rad, od jednego do trzech lat 35,3 proc. A więc krócej, niż trzy lata pracuje w radach przeszło połowa pracowników, a w GRN — 70,6 proc.! Warto do tego dodać, że młodzież jest najliczniejszą kategorią pracowników, stanowi ona ogółem 45 proc. pracowników.

Skąd bierze się zjawisko, że mamy tak mało wykształconych, młody pod względem wieku i stażu pracy element w radach? Nie winimy tu samych pracowników. Nie miejmy do nich pretensji, że oprócz „czystej" ankiety nie wymagano od nich kwalifikacji urzędniczych.

Wiemy, że obecna sytuacja gospodarcza kraju nie pozwala na zwiększenie funduszu płac. I nie tędy droga. Ostatnio przeprowadzono poważną redukcję aparatu rad narodowych. Niewiele to dało, gdyż doprowadziło to tylko do mechanicznego zmniejszenia bez by pracowników

W związku z tym, czy nie słuszniej byłoby zmienić sztywną dotychczas strukturę prezydiów RN. Skomasować wiele samodzielnych dotychczas komórek administracyjnych — przenieść do produkcji, lub handlu wielu pracowników rad narodowych — nie mających fachowego przygotowania urzędniczego, a w ramach obecnego funduszu płac usfnlić taką siatkę płac, przy zmniejszeniu ogólnej liczby pracowników rad, aby nie tylko zatrzymać na stałe najbardziej wartościowy element, ale i przyciągnąć do pracy w aparacie rad ludzi zdolnych, energicznych, umiejących samodzielnie myśleć i działać, a przede wszystkim tak potrzebnych fachowców, jak prawników i ekonomistów. Warto, by również w obecnej sytuacji pomyśleć o wojewódzkim ośrodku szkolenia kadr administracji. Krótkie np. trzymiesięczne przeszkolenie na pewno przydałoby się wielu obecnym lub przyszłym pracownikom i znacznie polepszyłoby styl pracy prezydiów i aparatu rad narodowych szczególnie, szczebla powiatowego i gromadzkiego. Jest to tym bardziej konieczne, że szkoła typu ogólnokształcącego daje wiedzę ogólną, oczywiście nie zbędną pracownikowi państwowemu — ale nie daje żadnego przygotowania fachowego w dziedzinie administracji. Wszak i taki zawód, jak kelnerki i konduktorki wymaga też przeszkolenia.

Uwagi te są nie przypadkowe. Za niecałe dwa miesiące wybierzemy nowe rady narodowe. Wybierzemy na radnych na pewno ludzi oddanych władzy ludowej, uczciwych, cieszących się zaufaniem obywateli. Jednakże nawet ta najlepsza rada — nie będzie mogła sprostać wielu zadaniom, gdy podległy i wykonujący jej wolę oraz ogólnopaństwowe przepisy — aparat będzie słaby i nieudolny. Parafrazując ludowe przysłowie, „Mądrej głowie, dość po słowie", można chyba powiedzieć, że mądrej głowie, (a głowę jest rada) potrzebne są zdrowe i sprawne ręce.

(Med.)

Czytelnicy, Uwaga!

- **...ogólna liczba zatrudnionych w zawodach pozarolniczych w naszym województwie wzrosła z 258.115 osób — w styczniu ub. r. do 283.000 w listopadzie br.?**
- **...przeciętny roczny wzrost zatrudnienia za rok 1956 wynosi 8,3 proc., a za trzy kwartały br.—1,1 proc.?**
- **...fundusz płac netto dla pracujących poza rolnictwem wzrósł z 1.510.033 tys. zł w pierwszym półroczu ub. r. do 2.083.200 tys. zł w drugim półroczu br., a więc o 37,9 proc.?**

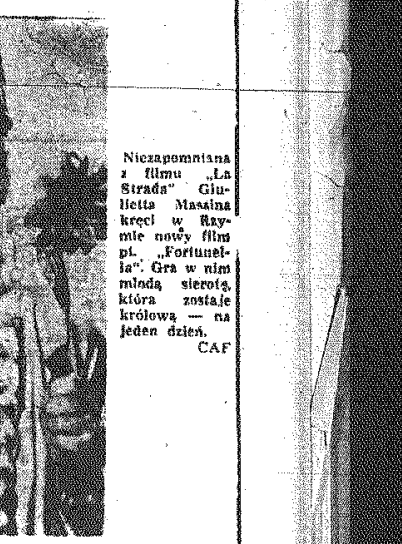

Niezapomniana z filmu „La Strada" Giulietta Massina kręci w Rzymie nowy film pt. „Fortunella". Gra w nim młodą sierotę, która zostaje królową — na jeden dzień.

CAF

SENSU STRICTO

W Nashville, w stanie Tennessee (USA) gangsterzy weszli do banku, skąd zabrali 15 tysięcy dolarów. Na frontonie banku znajduje się wyryty złotymi zgłoskami napis: „Wy, którzy potrzebujecie pieniędzy, wstąpcie tu!".

Analfabetami to ci gangsterzy nie byli.

ARCHITEKTURA I DEMOKRACJA

Socjaldemokraci zachodnioniemieccy zamierzają niebawem zażądać demokratyzacji Budestagu. Myliłby się jednak ten, kto by się spodziewał, że chcą to osiągnąć w drodze zmiany ordynacji wyborczej. Idzie po prostu o... przebudowę sali posiedzeń. W chwili obecnej ława rządowa w sali posiedzeń Bundestagu znajduje się vis à vis deputowanych — na podium koło trybuny. Zdaniem socjaldemokratów, „sprawia to wrażenie, że rząd znajduje się niejako ponad ciałem ustawodawczym". Ponadto, mając do swej dyspozycji mikrofony, ministrowie mogą przemawiać, nie bacząc jak inni narażeni na przerywanie ich wystąpień: wystarczy tylko podnieść głos, a wszystkich się zagłuszy.

Jeśli dobrze zrozumieliśmy, chodzi o demokrację taką wiecową podiumowo - mikrofonową.

(mal)

ZBAWIENIE ŚWIATA

Od trzech z górą lat trwają prace konserwatorskie przy rzymskim Coloseum. Pochodzące z 80 roku przed n. e. mury tego zabytku chce się za wszelką cenę uchronić przed zawaleniem. Oblicza się, że za dwa lata prace zostaną zakończone, a tym samym raz jeszcze uratowany będzie Rzym i świat. Stare bowiem przysłowie rzymskie powiada: „Jeśli upadnie Coloseum, upadnie Rzym, a wraz z Rzymem świat".

CELNA INTERWENCJA

W okolicy Innsbrucku (Austria) rozbiła się załadowana włoskim winem ciężarówka niemiecka. Przechodniom, którzy uzbrojeni w naczynia, chcieli zebrać resztki wina, przeszkodzili celnicy. Motywowali oni swoją interwencję tym, że wino jest nie oclone. Winna rzeka popłynęła więc dalej...

HUMOR

Chciałabym, żeby jeden z pań skich ludzi stale mi towarzyszył...

Życie na tej wyspie jest idealne... z jednym małym zastrzeżeniem...

Więcej uczciwości — mniej wyjaśnień

18 listopada br. zamieściliśmy informację, o pracy Państwowej Inspekcji Handlowej zawierającą m. in. następujący ustęp:

„Na pierwszy ogień poszła kawiarnia „WDK" gdzie ujawniono brak kasowy w wysokości 33.242 zł, szerag kombinacji z kawą, herbatą itp".

Tymi słowami poczuła się dotknięta dyrekcja WDK — właściciel i opiekun tej kawiarni i przysłała nam oficjalne wyjaśnienie z prośbą o podanie go do publicznej wiadomości. A oto jego najbardziej istotne fragmenty:

„Dyrekcja WDK, oraz zespół pracowników zainteresowanych działalnością kawiarni ustalili na początku jej działalności, iż nie chodzi o osiągnięcie maksymalnych zysków, lecz o utrzymanie się w granicach kosztów własnych, a ewentualne niewielkie nadwyżki przeznaczać się będzie na organizacje rozrywek kulturalnych. Wychodząc z tego założenia postanowiliśmy między innymi parzyć kawę prawdziwą nie według normy przewidującej zużycie 12 g surowca na dużą kawę, lecz dawać go więcej w granicach od 15 do 17 gram przy zachowaniu ceny ustalonej przez Komisję Cennikową w wysokości 5 zł za 200 g napoju. Podobną „kombinację", w zrozumieniu inspektorów PIH, robiliśmy również z herbatą... W czasie wspomnianej kontroli dyrekcja wyjaśniła w sposób jak najbardziej autorytatywny inspektorom przeprowadzającym kontrolę, że zarzut popełnienia nadużyć przez pracowników kawiarni jest niesłuszny, gdyż działo się to z wiedzą i na polecenie dyrekcji...

Na podkreślenie zasługuje również fakt, iż przez cały czas istnienia kawiarni żadne czynniki zewnętrzne nie zainteresowały się jej działalnością. Nie otrzymaliśmy żadnego zarzadzenia, ani też nie dokonano żadnej kontroli o charakterze instruktażowym. W wyniku braku tych zarządzeń popełniono szereg niedociągnięć natury technicznej - formalnej, które obecnie zostały już całkowicie zlikwidowane".

Zwróciliśmy się ponownie do PIH z prośbą o ustosunkowanie się do pisma dyrekcji WDK. A oto co o tym wszystkim sądzi PIH:

„W wyniku wyliczenia PIH, powstał brak towarowo-kasowy w wysokości 33.242,20 złotych. Brak kasowy jest uzasadniony, gdyż kierownik zakładu ob. Jan Bober obciążył się towarami po cenach niższych od faktycznie sprzedawanych, dla przykładu podaję: Dnia 26 czerwca 57 r. raportem Nr 90004 za 3 kg herbaty obciążył się sumą 836,70 złotych, zaś po sprzedaniu niniejszej herbaty w porcjach wyprodukowanych uzyskano 4.000 zł, tj. 2.000 porcji po 2 zł sztuka 200 g (w takiej cenie była sprzedawana od początku uruchomienia zakładu). Wypracowana różnica, która nie wpłynęła do kasy WDK a pozostała u pracowników wynosiła 3.463,30 złotych. Raportem z dnia 17 sierpnia 57 r. Nr 11 obciążył się za 20 kg kawy prawdziwej wartością 3.962,50 zł. Z kawy niniejszej wyprodukowano 1666 porcji à 200 g w oparciu o recepturę, za co uzyskano sumę 7.746,90 zł. Wypracowana różnica nie wpłacona do kasy WDK wynosiła 1.784,40 zł. Przykłady takie można mnożyć, gdyż tego rodzaju kombinacje, a nie co innego wpłynęły na tak wysoki brak kasowy. Według oceny WDK nie popełniono nadużyć, gdyż mieszczono się w granicach kosztów i pozornie WDK strat nie poniósł, jednak suma, która winna wpłynąć do kasy WDK wpływała wyłącznie do kieszeni pracowników. O rzekomej uczciwości pracowników zatrudnionych w Wojewódzkim Domu Kultury świadczy fakt nielegalnego handlu wódką, której ujawniono na stanie 8,5 ltr. bez żadnych dowodów zakupu, a wprowadzoną do obrotu przez kierownika zakładu ob. Jana Bobra. Od powstania zakładu do czasu kontroli prowadzona była działalność rozrywkowa. W pierwszym okresie do miesiąca sierpnia pobierano opłaty nie wydając jak kart wstępu, gdyż zakład takowych druków nie posiadał. Z działalności w tym okresie nie rozliczono się. Od sierpnia do dnia kontroli ob. Henryk Wójtowicz — kierownik kulturalno-oświatowy prowadził sprzedaż kart wstępu, nie rozliczając się z sumy 4.130 złotych. Wynika z tego, że kawiarnia nie była przedsiębiorstwem pod zarządem państwowym, a prywatna knajpa, dająca tysiki kilku osobom pod szyldem państwowym. Zaznaczyć należy, że w okresie posiadania kawiarni WDK przez prywatną spółkę, wspólnikiem był ob. Henryk Wójtowicz, który osobiście starał się o wypuszczenie WDK na kawiarnię, gdyż tam był zatrudnionym. Obecnie po przejęciu kawiarni przez administrację WDK nadzór nad zakładem sprawuje Wójtowicz i tyle wiemy o jej działalności, prowadzonej w dziwny sposób".

Tyle mówią dwa oficjalne wyjaśnienia, jedno opatrzone pieczątką PIH-u drugie wystylizowane na urzędowym blankiecie WDK.

Oburzenie nie poparte innymi dowodami, wcale nie jest usprawiedliwieniem, oburzać się — nie znaczy odpowiadać! Dziwi nas również pretensja, że przez cały czas istnienia kawiarni, nikt jej personelu z zewnątrz nie instruował. Przecież handel, to nie stuchanie radia. Jak się nie umie, to się nie handluje, a uczyć się na konsumencie, to praktyka dość dziwna.

Chcielibyśmy również poinformować czytelników, że sprawa wykrytych nadużyć powędrowała do prokuratury, a Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej sprawujący z urzędu nadzór nad WDK prowadzi w tej sprawie dochodzenie dyscyplinarne.

O wynikach dochodzenia, poinformujemy czytelników.

(mist.)

ŚRODA, 18 GRUDNIA 1957 R.

CO GDZIE KIEDY?

KIELCE

TEATRY

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — „Grecze" — Gogola i „Prowincjuszka" — Turgieniewa.

KINA

„MOSKWA" — remont

„WARSZAWA" — „Urlop w Wenecji" — film prod. angielsko-amerykańskiej.
Pocz. seansów g. 13, 15, 17, 19 i 21.
Dozwolony od lat 14.

„ROBOTNIK" — „Dwie godziny" i „Epizod" — film prod. polskiej.
Początek seansów o godz. 17 i 19.

„SATELITA" — godz. 16 zestaw bajek; godz. 18 — „Błękitna mewa" — film prod. jugosłowiańskiej.

Kino na KADZIELNI — „Lilliomfi" — film prod. węgierskiej.
Dozwolony od lat 15.
Początek seansu o godz. 19.

FOTOPLASTIKONY

Pl. Partyzantów 5 — „Brazylia i Arizona".
Ul. Sienkiewicza 45 — „Na fazurowym wybrzeżu".
Fotoplastikony czynne w godz. od 12 do 20.

MUZEUM

Stałe zbiory. Wystawa kilimów spółdzielni „Runo" — czynna w godzinach od 8 do 15 z wyjątkiem poniedziałków; w piątek od 8 do 17; w niedzielę od 10 do 17.

APTEKI

Apteka Społeczna Nr 107 — ul. Sienkiewicza 15.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Pogotowie Milicyjne	07

SKARŻYSKO

KINA

„WOLNOŚĆ" — „Przemytnicy" — film prod. N.R.F.

„ŚWIT" — „Czarny rynek w Paryżu" — film prod. francuskiej.

„ZWIĄZKOWIEC" — „Wraki" — film prod. polskiej.

RADIO

PROGRAM I

15.00 Wiadomości. 15.10 Bach: Suita angielska a-moll. 15.30 „Rymi i piosenki". 16.00 Z życia Zw. R dziecięcego. 16.30 Suity orkiestrowe. 17.00 Radiowy kurs jęz. angielskiego. 17.15 Koncert życzeń. 18.05 „Klucz do wspólnego pokoju". 18.20 „Rozgrzewa się czy stygnie". 18.30 Muz. rozrywkowa. 19.00 Wiad. 19.05 Kgresp. z zagranicy. 19.30 Konkurs im. H. Wieniawskiego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Wiad. sport. 22.30 Muz. tan. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

7.00 Dziennik poranny. 7.10 Mozaika muz. 8.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Orkiestra Melachriny. 8.30 Wiadomości. 8.35 Muz. ludowa. 9.00 Aud. szkolna. 9.30 Koncert. 9.50 Skrzynka ogólna PR. 10.00 Radiowy kurs nauki jęz. ros. 10.15 Poranny koncert symf. 11.00 „U przyjaciół". 11.30 „Od Lannera do Waldteufla". 12.04 Wiadomości. 12.10 Audycja aktualna. 12.20 Muz. ludowa. 12.30 „Wiadomości zoologiczne". 13.15 Muzyka. 14.00 „Kolorowe listy". 14.20 Koncert. 15.10 Muz. ludowa. 15.30 „Błękitna estafeta". 16.00 Wiadomości. 16.05 Melodie cygańskie. 16.15 Muz. rozrywk. 16.45 „Aud. historyczna". 17.00 Miniatury kameralne. 17.20 Koncert. 17.40 „Na warszawskiej fali". 18.00 Orkiestry rozrywkowe. 18.30 Wiadomości. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Koncert chopinowski. 19.30 Feliton literacki. 19.40 Stare melodie. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.23 Kronika sport. 20.45 Wiersze J. Kiersta. 21.00 Słuchamy muz. lud. 21.30 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży". 21.55 Muz. tan. 22.20 Koncert symf. 23.07 Melodie na dobranoc. 23.50 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM LOKALNY

8.10 Dyskusja przed mikrofonem na temat: „W jaki sposób uczynić bardziej zróżnicowanymi biblioteki" — aud. w opr. Z. Wierciszowej. 15.00 Program audycji lokalnych, komunikaty. 17.40 Kielecki dziennik radiowy. 17.50 „Bohaterowie potrzebni od zaraz" — audycja Krystyny Dziekońskiej. 18.00 2 cykle: Przed koncertem Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej — aud. słowno-muz. w opr. Marii Leńskiej. 18.15 Feliton Zofii Grabowskiej „O książkach, czytelnikach i pewnej propozycji".

Po wielu trudnościach remont kina „Moskwa"

nareszcie rozpoczęty

Czytelnicy nasi niejednokrotnie zapytywali o remont kina „Moskwa": Dlaczego rozpoczęto remont w zimie?, Kiedy skończą się prace remontowe? Kiedy będziemy oglądać filmy? Z pytaniami tymi zwróciliśmy się do dyrektora Okręgowego Zarządu Kin ob. Barskiego. Wyjaśnił on, że kino „Moskwa" zostało zamknięte przez komisję, ponieważ strop budynku groził zawaleniem. Prace remontowe dość długo nie były prowadzone, ze względu na kłopoty ze znalezieniem przedsiębiorstwa budowlanego. Początkowo remontu podjęło się KPZB, później MPR-B, jednak oba po pewnym czasie zrezygnowały. Obecnie — po wielu trudnościach — wykonawca znalazł się. Jest nim Spółdzielnia Remontowo-Budowlana Nr 2 w Skarżysku, która z kolei pewne prace zleciła Spółdzielni Nr 4 w Kielcach. Jak teraz wygląda wnętrze kina „Moskwa"? Mniej więcej tak, jak po bitwie. Balkonu nie ma, a w podłodze wyryte są rowy. Są to przygotowania do budowy pochyłni żelbetonowej, która sięgać będzie wysokości balkonu. Dzięki temu różnica poziomu między poszczególnymi rzędami krzeseł wyniesie 12 cm. Możemy zatem być spokojni o widoczność. Sala kinowa miała być oddana do użytku w lipcu, jednak prace budowlane trwać będą o wiele dłużej. Budynek kina otrzyma nowoczesną elewację, przebudowuje się budynek obok kina itp.

Prace trwają od 1 grudnia i — jak mówią fachowcy — prowadzone są w dobrym tempie.

Do czasu zakończenia remontu „Moskwy" Okręgowy Zarząd Kin stara się o uruchomienie kin zastępczych.

Z. KRASKA

—)oOo(—

Bank wyjaśnia

Nie można wcześniej!

Narodowy Bank Polski w związku z naszą notatką „Czy nie można by wcześniej?" wyjaśnia, że zwyczaj otwierania kas w dni wypłaty o godzinie 7 wprowadzony był, jako zobowiązanie pracowników banku. Przy obecnej organizacji pracy banku, zwyczaj ten nie może być utrzymany, ponieważ powodowałby zwiększenie godzin nadliczbowych. Niemniej dyrekcja banku postulaty nasze weźmie pod uwagę i rozpatrzy na najbliższej naradzie

Czy wiesz gdzie będziesz głosował?

Dziś podajemy granice obwodów głosowania wchodzących w skład III Okręgu Wyborczego, w którym wybranych zostanie sześciu radnych.

Do kolejnego **8 obwodu** głosowania w mieście należą ulice: Ściegiennego 2 — 24 i 1 — 71, Zgoda, Mała Zgoda, Langiewicza, Dymińska, Husarska, Mahometańska, Marchlewskiego, Międzyszkolna, Sobieskiego 1— 9 i 2—10, Sportowa, Krakowska 3 — 7 i 4 — 12, Spacerowa, Sadowa, Ogrodowa 3 i 5, Zacisze, Projektowana, Aleja na Stadion Nr 9, Skalista, Spokojna, Osiedle Kadzielnia. **Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej mieści się w Technikum Budowlanym przy ul. Międzyszkolnej Nr 1.**

W skład **9 obwodu** wchodzą ulice: Czachowskiego, Wapiennikowa, Podgórska, Podlasie, Emilii Plater, Kwarciana, Obrońców Westerplatte, Wybrzeżka 1 — 12, Dygasińskiego, Ściegiennego od 26 i 73 do końca, Rajtarska 1—36, Lisowczyków, Szwedzka, Miechowska, Buska, Iłżecka, Kozienicka, Opoczyńska, Konecka, Jędrzejowska, Włoszczowska i Pińczowska. **Siedziba OKW — w Szkole Podstawowej Nr 9 na Baranówku.**

Do **obwodu Nr 10** należą ulice: Chodkiewicza, Czarneckiego, Żółkiewskiego, Kordeckiego, Batorego, Sobieskiego od 11 i 12 do końca, Wybrzeżka od 13 i 14 do końca, Tarnowskiego, Aleja na Stadion z wyjątkiem Nr 9, Jana Czarnej, Pancerna, Petyhorska, Rajtarska od 37 i 38 do końca, Tatarska. **Siedziba OKW — w Szkole Podstawowej Nr 9 na Baranówku.**

Porady prawne

Ob. A. P. z Kielc. Prosicie o wyjaśnienie, czy istotnie place, na których buduje się domki jednorodzinne otrzymuje się tylko na własność czasową.

Wyjaśniamy, że wg art. 6 Ustawy z dnia 28 maja 1957 r. działki budowlane oraz grunty sprzedawane przez państwo, a położone na terenie miast i osiedli sprzedaje się jedynie na własność czasową.

Przepis powyższy nie dotyczy sprzedaży działek budowlanych oraz gruntów położonych na terenie gromad ani też sprzedawanych domów w miastach, osiedlach i gromadach. Budynki znajdujące się na gruntach sprzedanych na własność czasową stanowią odrębne nieruchomości i w tym celu będą zakładane i prowadzone dla takich nieruchomości księgi wieczyste. Własność czasowa polega na tym, że z upływem oznaczonego terminu własność powróci automatycznie do zbywcy (Skarb Państwa wzgl. Związek Samorządu Terytorialnego). Termin powrotu nie może być krótszy niż lat 30, ani dłuższy niż lat 80. Jednakże w ostatnich 5 latach przed upływem zastrzeżonego terminu może być on przedłużony na okres nie przekraczający 20 lat. Ponowne przedłużenia są również dopuszczalne. Sposób korzystania z nieruchomości przez właściciela czasowego może być określony w umowie. O ile sposób korzystania z nieruchomości zbytej z zastrzeżeniem powrotu nie został w umowie określony, właściciel czasowy rozstrzyga sam i może z niej korzystać jak właściciel nie ograniczony terminem.

Z nadejściem terminu powrotu wygasają prawa rzeczowe, uzyskane w czasie trwania własności czasowej na nieruchomości. W braku odmiennej umowy, uprawniony do powrotu (Skarb Państwa, lub Związek Samorządu Terytorialnego) obowiązany jest uiścić właścicielowi czasowemu cwartą część wartości budowli i innych urządzeń istniejących na nieruchomości w chwili wygaśnięcia własności czasowej (art. 100 i następne prawa rzeczowego).

Jak z powyższego wynika w razie zabudowania placu sprzedanego przez państwo, po upływie oznaczonego w umowie terminu, państwo ma prawo żądać zwrotu nieruchomości wraz z budynkami za zwrotem wartości 1/4 budowli i urządzeń znajdujących się na tym placu.

Jak długo ma trwać własność czasowa będzie określone w umowie. Najdłuższy termin lat 80, a niezależnie od tego może być przedłużony kilkakrotnie do lat 20 najwyżej, w każdym przypadku.

„Sztafeta oszczędnych" w Skarżysku

W dniu 13 bm. w szkole podstawowej Nr 1 w Skarżysku odbyła się niecodzienna uroczystość. Uczniowie tej szkoły przejęli od swych kolegów ze szkoły podstawowej w Gozdawie pałeczkę sztafetową w nagrodę za osiągnięcia w listopadzie w konkursie „Sztafeta oszczędnych". W szkole liczącej 934 uczniów, 525 uczniów należy do Szkolnej Kasy Oszczędności. Wszyscy oni biorą udział w konkursie „Sztafeta oszczędnych" i zaoszczędzili w listopadzie 5.238 zł. Opiekunem SKO jest pani H. Piotrowska. Jej to w dużej mierze należą się słowa uznania za dobre zorganizowanie pracy Szkolnej Kasy.

Przy tej okazji kielecki Oddział PKO przypomina uczestnikom konkursu, że wypełnione kupony na indywidualne losowanie nagród, które odbędzie się w styczniu 1958 r. należy przesyłać na adres Oddziału Wojewódzkiego PKO — Kielce, ul. Sienkiewicza 6, do 31 bm.

—)oOo(—

Już można kupować karpie

W okresie od 13 do 24 bm. do sklepów Centrali Rybnej PSS i MHD dostarczone zostanie ponad 10 ton karpia. Poza sklepami Centrali Rybnej karpie sprzedawane będą w następujących sklepach:

MHD Art. Spożywczymi: Ul. Żeromskiego, róg Wojska Polskiego, ul. Gwardii Ludowej 17, Szydłówek - bloki, Buczka Nr 19/21, Źródłowa - bloki, Sienkiewicza 64, 1 Maja Nr 29, Wojska Polskiego 11, ul. Świerczewskiego Nr 33 i MHD Art. Spożywczymi sklep KZWM.

PSS: ul. Armii Czerwonej Nr 22, Armii Czerwonej Nr 104, 1 Maja Nr 149, Klonowa Nr 12, Nowy Świat Nr 1, Pakosz Dolny Nr 17, Ściegiennego Nr 110, Mielczarskiego Nr 97 Chęcińska Nr 31, Sienkiewicza Nr 13.

—)oOo(—

Dziś projekcja DKF

Dyskusyjny Klub Filmowy przy SDP zawiadamia, że projekcje odbędą się dziś a nie we czwartek, w sali TPP-R przy ul. T. Kościuszki 5.

Początek pierwszej projekcji o godz. 16, drugiej zaś o godz. 18. Wyświetlany będzie polski film przedwojenny „Wrzos".

Oby jak najprędzej

Dosłownie wszyscy starają się pomóc przy budowie telewizyjnej stacji przekaźnikowej na Świętym Krzyżu. Wojsko — patrz zdjęcie powyżej — wykonuje roboty ziemne przy prowadzeniu linii elektrycznej. Dzięki wysiłkowi żołnierzy linia elektryczna będzie podłączona do sieci o miesiąc przed terminem.

* * *

Pracownicy **Kieleckich Zakładów Budowy Mostów** montują już niektóre urządzenia stacji przekaźnikowej. To, co widzimy na zdjęciu nazywa się fachowo „panela"...

* * *

A oto telewizor — marzenie wielu kielczan. Na razie zainstalowany doświadczalnie w klasztorze. Ale już i w Kielcach będziemy mogli oglądać program telewizji warszawskiej.

Oby jak najprędzej.

(Foto: Jonko)

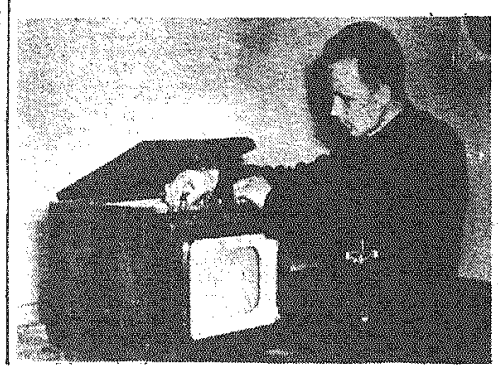

Motocykle, pralki i rowery przydzielać będą związki zawodowe

Wydział Handlu Prezydium MRN w Kielcach podaje do wiadomości, że przydziału motocykli, motorowerów, rowerów importowanych oraz pralek elektr. na docelowe oszczędzanie dokonują związki zawodowe. Wszystkie podania od osób indywidualnych, oraz wnioski zakładów pracy (dotyczące członków związków zawodowych) wniesione do Prezydium zostaną przesłane do Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych do rozpatrzenia przy dokonywaniu podziału omawianych towarów.

O przydział tych towarów należy zatem ubiegać się za pośrednictwem rad zakładowych czy też rad miejscowych związków zawodowych poprzez zarządy okręgowe związków zawodowych.

Zwracanie się do Wydziału Handlu Prez. MRN w sprawie przydziałów omawianych artykułów jest bezcelowe.

—)oOo(—

Remont trwa a sufit się wali

Ileż to już upłynęło tygodni, jak Prez. MRN w Kielcach, na nasze 3-krotne zapytania o termin remontu mieszkania ob. Zb. Zakrzyńskiego, zam. przy ul. M. Buczka 15, odpowiedziało nam, że skarga ob. Zakrzyńskiego oparta jest na prawdzie i przeprowadzenie remontu zostało zlecone MPR-B Nr 1 w Kielcach?

List miał datę 12 grudnia 1956 r. Dziś list tej treści można by również napisać i byłby aktualny. MPR-B bowiem remontu tego nie wykonuje (chociaż mówi się, że remont trwa), a sufit w mieszkaniu ob. Zakrzyńskiego się wali i zagraża nie tylko lokatorom, lecz i sąsiadom mieszkającym piętro niżej.

Prawda, że coś niecoś przez kilka miesięcy już się tam zrobiło, lecz te rzeczy, które zostały wykonane nie były nawet pierwszoplanowe (piece, kuchnia), ale zostały jeszcze takie roboty, których zwlekanie może spowodować przykre lub nawet tragiczne skutki.

Wody, wody...

Mieszkańcy dawnego domu Młodego Robotnika w Skarżysku — Kolonia Górna, upominają się u władz miejskich o wodę. Dom jest wprawdzie podłączony do sieci wodociągowej, ale z niewiadomych powodów, codziennie w godzinach od 14 do 20 nie ma wody. Z 25 rodzin mieszkających w tym domu, większość kobiet i mężczyzn pracuje przed południem i brak wody w godzinach popołudniowych daje im się szczególnie we znaki.

Kto zgubił klucze?

Dnia 16 bm. w godzinach popołudniowych w sklepie motoryzacyjnym MHD przy ul. Rewolucji Październikowej 6 pozostawiono 6 kluczy na kółeczku.

Klucze są do odebrania w tym sklepie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KANDYDATA na stanowisko instruktora produkcji ogrodniczej poszukuje od zaraz Rej. Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Garbatce, pow. Kozienice. Wymagana znajomość branży ogrodniczo - warzywnej oraz praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia. Reflektanci winni przesyłać zgłoszenia pisemne na adres Spółdzielni j. w. z podaniem kwalifikacji i dotychczasowej praktyki. 1432-K

TECHNIKÓW GÓRNICZYCH z wieloletnią praktyką w kopalniach podziemnych, majstrów budowlanych, techników mechaników z wieloletnią praktyką, techników elektryków z wieloletnią praktyką, techników budowlanych z praktyką, cieśli, murarzy, zbrojarzy, elektryków i ślusarzy poszukuje Oddział Robót Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń Surowców Chemicznych przy kopalni „Staszic" w Rudkach koło Kielc. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłaszać się należy do inż. Białobrzeskiego. Pokoje kawalerskie zapewnione. 11166-G

INŻYNIERA GÓRNIKA-KAMIENIARZA z praktyką na stanowisko Dyrektora Technicznego zatrudnią Kieleckie Miejskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Kielcach. Warunki pracy i płacy do omówienia w Referacie Kadr Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach.

Termin zgłoszeń do dnia 1 stycznia 1958 r. Zapewnione mieszkanie na terenie miasta Kielc. 1434-K

ZESPÓŁ muzyczny 4—5-osobowy, dobrze zgrany z bogatym repertuarem zatrudni od zaraz Dyrekcja Kieleckich Zakładów Gastronomicznych w Kielcach. 1438-K

PRACOWNIKÓW na kierownicze stanowiska do działów: zaopatrzenia branży budowlanej, instalacji elektrycznej i wodno-kanalizacyjnego zatrudni od zaraz Zarząd Budownictwa Wiejskiego w Radomiu, ul. Słowackiego 7.

Wymagane odpowiednie wykształcenie i staż w odnośnej branży. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1439-K

PRZETARG

Dyrekcja Kieleckich Zakładów Gastronomicznych

w Kielcach

ogłasza przetarg

na — WYRĄB
ZWOZKĘ
UŁOŻENIE I ZABEZPIECZENIE TROCINAMI
NA OKRES LETNI 1958

300 ton lodu naturalnego

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do dnia 27 grudnia 1957 r. w Dyrekcji Kieleckich Zakładów Gastronomicznych w Kielcach, ul. Głowackiego Nr 2. 1424-K

Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa

w RADOMIU, ul. Metalowa 2, tel. 13-30

wykonuje siedzenia do ciągnika „URSUS"

nowego typu na amortyzatorach.

Cena 1 kompletu wraz z poduszkami wynosi 1.651 zł.

Poza tym oferujemy —
wykonawstwo wulkanizacji dętek wszystkich rozmiarów oraz opon do Φ 900 mm włącznie, jak również wszelkich prac wchodzących w zakres robót ślusarsko-spawalniczo-tokarskich.

Roboty wykonujemy z własnego materiału —
— solidnie, szybko i tanio. 1431-K

DROBNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAM pianino krzyżowe — płyta metalowa Kielce, ul. Złota 21, m. 4, I p. 11167-G

SPRZEDAM samochód osobowy „Mercedes", tapicerka, lakier. ogumienie — nowe. Wiadomość: Wolanów k. Radomia — Furmański. 11304-G

UNIEWAŻNIA się koncesję Nr 10/11 z dnia 8 maja 1946 r., wydaną przez byłe Starostwo Powiatowe Kielce, na nazwisko Bastryk Stanisław, zam. w Skarżysku-Kamiennej. 11165-G

PIĘKNA willa, murowana, kryta blachą, 8 ubikacji, łazienka, komfort 2.200 m² ogrodu — Grybów (autem godzina od Krynicy) sprzedam szybko. Zofia Godek, Kielce, Śniadeckich 29. 11170-G

SPRZEDAM magiel elektryczny i bydrofon. — J. Kwiatkowski, Miąsowa, pow. Jędrzejów. 11168-G

UNIEWAŻNIA się legitymację studencką wydaną przez Politechnikę Krakowską na nazwisko Piechowski Roman, Kielce Świerczewskiego 26. 11154 G

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową Nr 410 wydaną przez Eksportur P. K. S. Kielce, na nazwisko Lewicki Józef. 11171 G

ZGUBIONO legitymację służbową wydaną przez Muzeum Świętokrzyskie w Kielcach na nazwisko Barbara Modrzejewska. 11169-G

ISTNIEJĄCE od stycznia Biuro Matrymonialne Olsztyn 2, skrytka 21 — kojarzy dyskretnie małżeństwa. Duża ilość zgłoszeń z całej Polski i rodaków na emigracji gwarantuje szczęśliwy wybór. Na odpowiedź załączyć 2 zł zagraniczne 5 zł. 1425-K

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu". Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: Kielce, ul. Żeromskiego 5. Telefony redakcji: redaktor naczelny 24-80, sekretarz redakcji 25-47, dział miejski 43-45. Redaktor techniczny i redakcja nocna 24-83. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 2 — tel. 37-26. Oddział w Ostrowcu, ul. Czysta 10 — telef. 321. Administracja i dział finansowy: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 24-22. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 43-58. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 2 złote za słowo. Cena prenumeraty indywidualnej 10 zł. Druk: Drukarnia RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2 tel. 27-12. 2-B